Nr. 6. Lwów, dnia 6 lutego 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . . 2 „
kwartalnie . . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

W sprawie sortowni nierogacizny w Krakowie.

Na zjeździe kierowników Spółek producentów bydła w Rzeszowie, odbytym dnia 17. grudnia z. r., wypowiadali się niektórzy delegaci za urządzeniem w Krakowie sortowni świń, gdzieby materyał nadesłany odpowiednio sortowano wedle jakości i wartości, a potem rozsyłano go — stosownie do zapotrzebowania — do głównych miast zachodnio-austryackich. Myśl ta jest widocznie wśród producentów dosyć popularna, bo nawet parę Rad nadzorczych Spółek producentów wypowiedziało się za urządzeniem takiej sortowni.

Istotnie — ze stanowiska teoretycznego biorąc — kwestya urządzenia takiej sortowni świń w Krakowie wygląda dosyć ponętnie, bo zdaje się, że byłoby to wielkiem ułatwieniem w naszej pracy, gdyby materyał rzeźny odrazu w kraju sortowano i wysyłano go wprost na targi zachodnie. Piękna teorya nie idzie niestety zawsze w parze z pożyteczną praktyką. Tak bywa często w życiu gospodarczem i tak jest, — gdy się z obecnymi stosunkami liczyć będziemy — z myślą urządzenia obecnie sortowni świń w Krakowie.

Urządzenie tej sortowni w Krakowie w obecnej chwili nie tylko nie przyniosłoby — naszem zdaniem — spółkowemu handlowi żadnego pożytku, ale narazićby go mogło na szereg dotkliwych szkód, czego widocznie projektodawcy nie biorą pod uwagę. Zastanówmy się bowiem nad niebezpieczeństwami i szkodami, które z tego wyniknąć mogą, a po części nawet muszą:

Przypuśćmy, że jakiś transport świn. nadesłany do miejsca sortowni (do Krakowa, Podgórza i t.p.) został po wyładowaniu podejrzany o zarazę, lub, że jakaś sztuka zachorowała. Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów weterynaryjnych możnaby wszytkie transporty zatrzymać w miejscu sortowni, aż do usunięcia wszelkich wątpliwości co do zarazy. W razie stwierdzenia zarazy musianoby sztuki na miejscu zabijać, poddawać je obserwacyi, a gdyby nawet stwierdzono, że sztuki są zdrowe, to obserwacya ta potrwałaby jakiś czas, co miałoby ten skutek, że wszystkie transporty opóźniłyby się i nie przyszłyby na oznaczony czas na miejsce przeznaczenia. Producent straciłby zatem korzystny targ, pokryłby koszty żywienia i oczywiście musiałby zapłacić podwójne koszty weterynaryjne.

Dla przeprowadzenia rzetelnego sortowania świń trzebaby pobudować osobne budynki i utrzymywać co najmniej kilku ludzi fachowych, co naturalnie także producent zapłaciłby w formie podwyższonych kosztów manipulacyjnych.

Trzebaby prócz tego utrzymywać jakieś nowe biuro w siedzibie sortowni dla sporządzania nowych wykazów nierogacizny, dla ponownego kolczykowania itp. — coby także podniosło koszty administracyjne.

Trzeba się liczyć także z tem, że nierogacizna wskutek wyładowania i ponownego załadowania musi stracić na wadze, że trzeba ją będzie jakiś czas żywić, co także producent z własnej kieszeni musiałby pokryć, a także opłacić tych ludzi, którzy wyładowanie i ponowne załadowanie przeprowadzać będą.

Wreszcie przeciw sortowaniu świń przemawia także interes poszczególnych Spółek, zwłaszcza Spółek wysoko pod względem jakości towaru stojących. Konsument czy kupiec zagraniczny w bardzo krótkim czasie poznaje się na jakości towaru, pochodzącego z pewnej okolicy. Jeżeli taki kupiec na podstawie własnego doswiadczenia stwierdzi, że n. p. towar Spółki rzeszowskiej, krośnieńskiej, ropczyckiej czy mieleckiej jest wyborowy — to on potem tego towaru poszukuje. Spółka, wysyłająca dobry towar, zyskuje bardzo szybko „dobrą markę“ na rynkach handlowych i co zatem idzie dobre ceny. Dlatego też w interesie Spółek leży, aby zawsze wysyłały jak najlepszy towar, bo dobra marka w świecie handlowym znaczy tyle, co pieniądze.

Jeżeliby tedy nierogacizna nadesłana przez Spółki uległa sortowaniu — to wskutek zmieszania towaru dobra marka pewnej Spółki zanika, a tem samem i ceny świń muszą się obniżyć. W interesie zatem dobrych Spółek leży, aby jej towar szedł zwartą falangą na rynek handlowy i aby kupcy i konsumenci wiedzieli, że to jest jej towar, bo właśnie ten, a nie inny towar jest przez nich poszukiwany.

Te wszystkie zatem okoliczności przemawiają przeciw urządzaniu sortowni świń, zwłaszcza w czasie dzisiejszym, kiedy handel spółkowy objął stosunkowo mały procent wysyłanej na zachód nierogacizny, a więc koszty, spadające na każdego producenta byłyby zbyt duże.

Częściowem rozwiązaniem tej sprawy byłoby reaktywowanie Krakowa, jako wielkiego rynku handlowego na bydło i nierogaciznę dla całej Austryi. Jest to bowiem rzeczą anormalną, że głównym rynkiem handlowym dla towaru u nas w kraju produkowanego jest miasto Wiedeń, który jest regulatorem cen bydła dla całej Austryi. Jeżeli kupcy zachodnio-austryaccy mogą przyjeżdżać do Wiednia na zakupno bydła, dlaczegożby nie mogli przyjechać do Krakowa? Dlaczego bydło, przeznaczane potem do Czech i Moraw, ma jechać do Wiednia, a potem odbywać podróż powrotną? Ten podwójny transport przecież kosztuje, a płaci go w rezultacie po części producent, a po części konsument.

Przywrócenie zatem Krakowowi charakteru wielkiego targu zapobiegłoby wyżej przytoczonym anomaliom, a równocześnie wzmogłoby nasz ruch handlowy w kraju, który jest dlatego taki słaby, że rynki handlowe na nasz rodzimy towar znajdują się zazwyczaj poza granicami kraju.

Równocześnie przez reaktywowanie Krakowa jako wielkiego targu na bydło zaspokojoneby zostały życzenia tych, którzy domagają się sortowni w kraju, bo taki targ byłby sam przez się najlepszą sortownią.

Kronika.

Zgromadzenia producentów. Na zgromadzeniu Tow. Kółek rolniczych w Tarnowie, odbytem na dniu 28 stycznia, wygłosił p. A. Mniszek referat »o organizacyi handlu materyałem rzeźnym«.

W dyskusyi nad referatem zabierało głos wielu włościan, którzy, uznając potrzebę założenia Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Tarnowie, uchwalili jednogłośnie założyć w Tarnowie Spółkę producentów bydła i trzody chlewnej, a przeprowadzenie tej sprawy powierzono Towarzystwu Rolniczemu w Krakowie przy współudziale i pomocy powiatowego Zarządu Towarzystwa Kółek Rolniczych.

Na zgromadzeniu Tow. Kołek Rolniczych w Nowym Sączu, odbytem na dniu 31. stycznia pod przewodnictwem p. Skąpskiego, wygłosił p. Mniszek referat »o organizacyi handlu materyałem rzeźnym«. Dyskusya nad referatem była bardzo ożywiona, a wszyscy jednogłośnie uznali, iż w najkrótszym czasie należy założyć Spółkę producentów bydła i trzody chlewnej w Nowym Sączu. Do założenia Spółki zachęcał również gorąco zebranych obecny na zgromadzeniu p. poseł Potoczek, poczem jednogłośnie uchwalono założenie Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Nowym Sączu.

Na walnem zgromadzeniu Towarzystwa Kółek rolniczych w Ropczycach, które się odbyło 5 lutego wygłosił p. A. Mniszek referat »o organizacyi handlu materyałem rzeźnym«, a to celem zachęcenia włościan, będących członkami Towarzystwa Kółek rolniczych, do wysyłania trzody chlewnej za pośrednictwem istniejącej już w Ropczycach Spółki producentów bydła i trzody chlewnej.

Zapowiedzi Zgromadzeń producentów. Wiec rolniczy w Siedlcach (pow. Nowy Sącz) w sprawie organizacyi handlu materyałem rzeźnym odbędzie się w czwartek 6 lutego o g. 2. pop. Referaty na tem zgromadzeniu wygłoszą delegaci Towarzystwa rolniczego w Krakowie i Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Wiec rolniczy w Nowym Sączu w sprawie organizacyi handlu materyałem rzeźnym odbędzie się w piątek 7 lutego o godz. 12 w południe. Referaty na tem zgromadzeniu wygłoszą delegaci Towarzystwa Rolniczego w Krakowie i Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Podobne wiece rolnicze odbędą się 9 lutego w Przyborowiu, i 12 lutego w Maszkienicach (pow. Brzesko).

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 31. stycznia 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 56, buhajów 12, krów 221. Razem bydła grubego 289 sztuk. Jałownika 127 sztuk, cieląt 231, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 138, nierogacizny węgierskiej 00 Razem 785 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od 96 do 107 kor., wołu chudego na opas od 82 do 90 kor., buhaja od 84 do 100 kor., krowy rzeźne od 60 do 90 kor., jałownika od 60 do 96 kor., cielęcia od 88 do 110 kor., nierogacizny gal. od 104 do 114 kor., węg. od — do — kor.

Płacono za sztukę: Wołu opasowego od 388 do 706 kor., wołu chudego na opas od kor. 336 do 445, buhaja od 302 do 740 k., krowy rzeźne i hodowlane od 120 do 560 kor., jałownika od 70 do 420 koron, cielęcia od 30 do 56 kor., nierogacizny gal. od 110 do 163 kor., węg. od 000 do 000 kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 5. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 38 szt., buhaji 12 szt., krów 106 szt. Razem bydła grubego 156 szt. Jałownika 180 szt., cieląt 203 szt., owiec (kóz) — szt., Nierogacizny (w tem 113 galic., 186 węg.) 299 szt. Razem 838 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj za 100 klgr.: Woła opasowego od 96—108 kor., woła chudego od 00—00 kor., buhaja od 80—94 kor., krowy rzeźne od 56—94 kor., jałownika od 54—93 kor., cielęcia od 86—114 kor., nierogacizny gal. od 100—112 kor., węg. od 116 do — kor.

Płacono za sztukę: Woła opasowego od 345—712 kor., woła chudego od 000—000 kor., buhaja 320—724 kor., krowy rzeźne i hodowlane od 140—483 kor., Jałownika od 80—384 kor., cielęcia od 26—57 kor., Nierogacizny gal. od 78—145 kor., węg. od 135 do 208 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 31. stycznia 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 92, wołów 148, krów 172, jałówek 126 razem bydła rogatego 538, cieląt 390, owiec i kóz —, nierogacizny 466, razem 1394 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od 61 do 104 kor., woły od 82 do 107 kor., krowy od 54 do 90, jałownika od 63 do 94 kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 150 do 166 kor.

Z zakupionych na oko płacono na sztukę: Buhaje od 145 do 400 kor, woły od 250 do 400 kor., krowy od 120 do 300 kor., jałówki od 100 do 300 kor., cielęta od 33 do 70 kor., owce i kozy do — kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcję 1179 szt., na konsumcję innych gmin kraju 186 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 29, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 28. stycznia 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: buhaji 29, wołów 25, krów 25, jałówek 19, bydła rogatego rogatego 98, szt. cieląt 239 szt., owiec i kóz — szt., nierogacizny 597 szt Razem 934 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi, Buhaje od do kor., woły z paszy od — do — kor. woły chude od — do — kor., krowy od — do — kor. jałownik od — do — kor., cielęta od —do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 148 do 162 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 104 do 340 kor, woły od 250 do 400 kor., krowy od 150 do 2 0 kor., jałówki od 100 do 292 kor. cielęta od 29 do 60 kor., owce i kozy od — do — kor.,

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 832 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 80 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 22.

Ceny nierogacizny we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 5. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 13.496 sztuk; z tego 7.085 szt. mięsnych, w tem 4.371 szt. galicyjskich, 6.411 szt. tłust.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 92 do 108, (wyj. —), średnie od 110 do 118, lekkie prima od 118 do 126, (wyjątkowo —), ciężkie od 126 do 130 K. (wyj. 132). Ceny sztuk węgierskich: prima od 132 do 136. średnie od 124 do 130, stare lekkie 114—124. Ceny szt. z Moraw: prima od 112 do 126 (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi

W porównaniu z tygodniem ubiegłym spędzono ogółem o 4164 szt. mniej, w tem sztuk młodych o 3113 szt., zaś tucznych o 1051.

Tendencya: Spadek cen w tygodniu ubiegłym wywołany zakazem wywozu trzody z targu wiedeńskiego do Czech, został w tym tygodniu zwyżką 12 hal. na 1 kg. wyrównany. Obawa przed dalszą zniżką skłoniła kupców do skierowania towaru do Czech, skutkiem czego bardzo słaby spęd we Wiedniu wpłynął na si ną zwyżkę.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 3. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 2,826 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 2331, bydła z pastwiska —, bydła chudego 495; według gatunków 1960 wołów, 326 buhajów, 488 krów, 52 bawołów.

(Przez Organizacye rolnicze dostawiono sztuk 36).

Poza targiem zakupiono w ubiegłym tygodniu 547.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 606 sztuk mniejszy, a to spędzono o 326 bydła tucznego, o 00 bydła z pastwiska, o 280 bydła chudego mniej, zaś według gatunków dostarczono mniej o 74 wołów, 264 buhajów, 222 krów i bawołów 46.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 1914 szt., z Galicyi 326, z innych krajów austr. 586 szt.

Ceny: galicyjskie woły średnie 110 do 116, prima od 118 do 122, (wyj. 000). Węgierskie woły liche 90 do 98, średnie 100—108, prima 110—116 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 100—112, średnie 114 do 124, prima 126 do 132 (wyj. 140). Buhaje 80—100. Krowy 80 do 112. Bawoły 48 do 68, bydło chude 50 do 70 kor. za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Ceny wołów pierwszej jakości podniosły się o 2 kor., średniej o 4 kor., lic iej jakości do 6 kor., buhajów i krów o 4 do 6 kor. na 100 kg. żywej wagi.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 3. lutego 1913

Na dzisiejszy targ spędzono 738 szt. bydła rogatego a mianowicie: czeskiego 153 sztuk, galicyjskiego 565 szt. i 0 sztuk węgierskiego.

Wedle gatunków spędzono 244 wołów, 219 buhajów, 235 krów i 40 jałownika.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej.

Bydło czeskie 98—117, prima 118—126 (wyj. 127—130), buhaje 96—104, (wyj. 000), Krowy 64—100.

Bydło galicyjskie:

Woły 66—113 K; buhaje 60—106 K; krowy 50 —100K, jałówki 60—96 K, styryjskie woły 96—120.

Ceny węgierskie: Woły 000—000.

Woły sprzedawano przy spokojnej tendencyi. Buhaje i tłuste krowy miały żywy popyt.

Na targu mięsnym ceny wszystkich gatunków mięsa utrzymały się w średnich granicach.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK LEDÓCHOWSKI.

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.